

Prenumerata „Postępu“
wynosi:
w Austrii: rocznie kor. 4—
półrocznie „ 2—
„ kwartalnie „ 1—
Za granicą:
w Niemczech: rocznie kor. 5—
w innych państwach: rocz. „ 6—
Numer pojedynczy kosztuje 8 h.
Reklamacje otwarte są wolne
od opłaty pocztowej
Prenumeratę oraz wszelką ko-
respondencję nadsyłać należy
pod adresem:

Redakcja i Administracja
„Postępu“:
Kraków,
ul. św. Krzyża l. 13, partei.

POSTĘP

chrześcijańsko-socjalne pismo tygodniowe.

Wychodzi co sobotę.

Ogłoszenia (inseraty)
przyjmuje
Administracja „Postępu“
Kraków, ul. św. Krzyża 13.

Cena ogłoszeń:

Zwyczajne ogłoszenia za wiersz
szpaltowy drobnym drukiem albo
jego miejsce 10 h. Wiadomości
prywatne umieszczone po zapi-
skach kronikarskich i w „Nade-
ślanem“ za jeden wiersz drobnym
drukiem 20 h.—Ogłoszenia na in-
nych miejscach lub ogłoszenia ca-
łoroczne podług osobnej umowy.

Redakcja rękopisów nie zwraca
Nieopłaconych listów nie przy-
jmuje. Bezimiennych wiadomości
nie uwzględnia.

Zmiana adresu 20 halerzy.

Czytelnicy! Rozszerzajcie „Postęp“ i żądajcie go w restauracjach, gospodach i na kolejach!

Sejm pacholkiem rządu.

Obecna sesja sejmowa może się już dziś nazwać sesją sejmowej reformy wyborczej. Obrady dotyczą przeróżnych spraw, ale po omówieniu lub załatwieniu każdej z nich wysuwa się ustawicznie pytanie: — A co sły-
chać z reformą wyborczą?

Obecne obrady Sejmu są jakby gorącą kąpielą dla konserwatystów i Stapińskiego, którzy chcieliby sprawę reformy wyborczej do Sejmu utracić za wszelką cenę, pogrzebać ją na zawsze, złożyć gdzieś do jakiejś skrzyni i rzucić w nurty jak najgłębszej rzeki — ale nadarmo.

Można łatwo sobie wytłumaczyć, dlaczego konserwatyści tak łamią karki za niedopuszczeniem do żadnej zmiany sejmowej ordynacji wyborczej. Nauczni doświadczeniem z wyborów do parlamentu wiedzą o tem dobrze, że z chwilą uchwalenia tej zmiany kończy się ich władza i panowanie w kraju. Wiemy już wszyscy także o tem, dlaczego Stapiński i jego wychowankowie stali się tak posłusznymi i pokornymi parobkami folwarcznymi konserwatystów. To są rzeczy łatwo zrozumiałe, choć potępienia godne.

Ale jeden zaszedł fakt podczas tej walki o reformę wyborczą w Sejmie. A mianowicie kiedy Komitet wybrany z łona posłów sejmowych dla wypracowania projektu tej reformy złożył w tych dniach przed Sejmem oświadczenie, iż przedstawia następujący projekt:

- zatrzymać dotychczasowe kurye;
- w kuryi miejskiej wprowadzić powszechne głosowanie z trzykrotną pluralnością, a mianowicie wieku, podatku i inteligencji;
- pomnożyć liczbę mandatów z izb handlowych i stworzyć kuryę rękodzielniczą;
- w kuryi wiejskiej wprowadzić równość, powszechność, bezpośredniość i tajność — wtedy rząd za pośrednictwem namiestnika Dra Bobrzyńskiego oświadczył:

Nigdy nie zgodzę się na taki projekt, któryby wprowadzał powszechność i równość głosowania. W Sejmie musi być zatrzymane dawne prawo wyborcze, oparte na kuryach.

Na te słowa rządu konserwatyści nie odpowiedzieli nic.

P. Stapiński imieniem ludowców głowę skłonił i oświadczył, że poddaje się pod wyrok rządowego bezprawia. Posłowie z miast wykręcili się na

pięć. Rusini tylko nie odstąpili od żądania cztero-przymiotnikowej reformy. Czyli mówiąc innymi słowami, wszystkie polskie stronnictwa i ich posłowie stchórzyły przed groźbą rządu.

Tego rodzaju wypadek w Sejmie jest rzeczą niebywałą. Boć przecież skoro Sejm na podstawie ustaw konstytucyjnych ma prawo radzić i uchylać ustawy, jak mają się dokonywać wybory posłów do Sejmu, to tego rodzaju oświadczenie rządu uważać trzeba za zamach na samorząd i na wolność tego konstytucyjnego Sejmu. Na co zejdzie wtedy Sejm, jeżeli z Wiednia za pośrednictwem namiestnika mają przychodzić rozkazy, jakie Sejm ma powziąć uchwały, a jakich mu niewolno? Co wart jest taki Sejm, który niema prawa uchwalić takich ustaw, jakich chce w ramach konstytucji. Co wart jest taki Sejm, który zamiast podnieść głośny protest przeciwko zamachowi na wolność i swobodę konstytucyjną, on kornie przed bezprawiem głowę skłania w takiej chwili? Słusznie tedy powiedział autor wydanej niedawno książki p. t. „Psychologia obecnego Sejmu galicyjskiego“, że obecny Sejm znajduje się w stanie półsenym, robi wrażenie człowieka mocno rozmarzonego, jest strupieszala, przeżyty, niezdolny spełniać zadań swoich i należy go jak najrychlej odbudować na silnych podstawach gruntownej reformy wyborczej.

Skutkiem tylko reformy wyborczej — mówi dalej ten autor — wejdą do Sejmu nowe siły i nowe żywioły, przestarzałe stronnictwa znikną, nowe się utworzą, które przewierzą ten zastój i zgniliznę, jaką czuć w obecnym Sejmie.

Oto widzimy, do czego doprowadza nas polityka Stapińskich, Hupków, Bobrzyńskich i innych przestarzałych polityków, którzy gotowi są nawet wolność i samorząd jedyne go Sejmu polskiego zaprzepaścić na rzecz zaborczego rządu — a w tym wypadku uczynić go wiernym sługą rządu w Wiedniu. Dlatego reforma wyborcza do Sejmu przyjść powinna i przyjść musi.

Wędrowni nauczyciele rolnictwa.

Wydział krajowy przedkładając obradującemu obecnie Sejmowi sprawę o stanie niższych szkół rolniczych, przeznaczonych dla

kształcenia w nich synów włościańskich na wzorowych gospodarzy i omawiając szerzej udoskonalenie tych szkół na to, by z niej wychodzący uczniowie mogli z pożytkiem pracować także w spółkach i stowarzyszeniach rolniczych, poddaje Sejmowi nowy środek, w jaki sposób należałoby wśród włościan i gospodarzy podnosić wiedzę rolniczą. A mianowicie chce Wydział krajowy ustanowić w każdym powiecie tak zwanych instruktorów rolnictwa czyli wędrownych nauczycieli rolniczych i zimowe szkoły rolnicze.

Wprowadzenie w życie powiatowych instruktorów rolnictwa ma być rodzajem nauki wędrownej.

Instruktor działać ma w obrębie jednego powiatu lub w okręgu, mniej więcej obszar powiatu nie wiele przynoszącym, na podstawie najdokładniejszej znajomości stosunków gospodarczych i w ścisłej łączności z miejscowymi korporacjami, które ujmują w swem ręku sprawy rozwoju rolnictwa. Instytucję taką uznano powszechnie zagranicą jako wypróbowany i nader skuteczny środek do podnoszenia małych gospodarstw włościańskich. Nawet u nas w kraju przedsiębrane próby w tym kierunku dobre wydały rezultaty. Pierwszy przykład, to powiat gródecki, gdzie ustanowiony powiatowy instruktor rolnictwa zdobył sobie w ciągu roku zaufanie ludności włościańskiej, która zasięga jego porady w różnych dziedzinach życia gospodarskiego i garnie się do nauki przez niego szerzonej.

Praca instruktora rolnictwa zyskuje wiele w oparciu o skromnie przynajmniej uposażony zakład naukowy, o zimową szkołę rolniczą. Zdaniem Wydziału krajowego, instruktor tylko w tych warunkach może działalnością swą objąć także młodzież włościańską, gdyż do systematycznej nauki o zasadach gospodarstwa wiejskiego potrzebne są środki naukowe w szkole złożone. Koszt założenia szkoły zimowej z gruntem oblicza. Wydział krajowy na 60.000 koron, a pokryłyby je miały po jednej trzeciej części kraj, państwo i powiat. Środki na utrzymanie szkoły, po straceniu płacy nauczycieli, które pokryłby kraj z pomocą subwencji państwowej, musiałyby zapewnić reprezentacje powiatowe.

BAZAR KRAJOWY
W KRAKOWIE, RYNEK 20.

POLECA:

Guńki, peleryny i serdaki
zakopiańskie haftowane.

Magazyn mebli SZCZEPANA ŁOJKA

Kraków, ul. Szpitalna 36, naprzeciw teatru miejskiego. Numer tel. 738.

poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p.—Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły itp.

Jedna z naszych bied.

Aczkolwiek jesteśmy krajem rolniczym i leśnym, to jednak znana jest powszechnie drożyzna, a często w ogóle brak paliwa. Najbardziej pod tym względem cierpi ludność włościańska, zwłaszcza w tych okolicach, gdzie lasy już wyniszczono. Wskutek braku zarobków i biedy ubożsi nie są już w stanie kupować drogiego opału w sągach, lecz i za takim drzewem przychodzi włościanom jechać daleko, często w sąsiednie powiaty i co jeszcze gorzej trafia się wracać bez drzewa.

Prawda, w okolicach, gdzie są lasy kameralne, przysługuje włościanom prawo pobierania z lasów kameralnych tak zwanej „zbieraniny“, to jest suchego gałęzia, grubości do 4 cali wiedeńskich. Grubszych gałęzi i drzew wiatrem złamanych, leżących na ziemi, chociażby i zgnitych, zbierać nie wolno.

„Zbieranina“ której znajduje się mało, paliwo liचे, bo materiał najczęściej strupieszają i zgnili, ale i jego nie łatwo dostać w zimie, gdyż ziemia pokryta gęstą warstwą śniegu.

Brakowi paliwa i biedzie wiejskiej ludności możnaby zaradzić, jeśliby c. k. kierownictwo lasów państwowych odstąpiło od przepisów co do drzew uschłych.

Po myśli tych przepisów każde drzewo uschłe w kameralnych lasach zostaje tak na pniu, dokąd nie strupieszaje, nie zgnije i samo nie padnie, lub burza i wiatr go nie złamie i nie zwali na ziemię. Wówczas zgnięte kłody, które się nazywają „leżaniną“, wolno sprzedawać.

Ale o ile większą korzyść przyniosłoby uschłe na pniu drzewo i skarbowi państwa i potrzebującym paliwa, jeśliby wolno było drzewa uschłe tak zwane „stojaki“ sprzedawać na pniu, póki jeszcze zdrowsze, wiejskiej ludności tego samego powiatu.

To ochroniłoby ją i od wielu nieprzyjemności, kar, aresztów i kryminału, gdyż zdarza się, iż biedny włościanin, wyjechawszy do lasu, często kilka mil oddalonego i nie znalazłszy w lesie zbieraniny, potrzebując koniecznie paliwa i by nie wracać próżno, bierze i „leżaninę“ to jest kłody grubsze jak 4 cale, albo zrąbie suchą drzewinę, schwytany zaś na tem, nie tylko, że płaci za uschłe drzewo jak za zdrowe, lecz i podpada jeszcze karze.

Wiele też zaoszczędziłoby się takim sposobem pracy i kłopotów c. k. kierownictwom lasów państwowych.

Sprawę tę poruszyli obecnie postowie ludowi polscy i ruscy w Sejmie krajowym przez postawienie wniosku wzywającego rząd o zarządzenie, aby c. k. kierownictwa lasów państwowych mogły sprzedawać uschłe na pniu drzewa wiejskiej ludności jako paliwo za niską opłatą.

Za pokojem.

Prez ze strzelbami, sztyłotami,
Niech zginie gwałt, i rzeź i mord,
Chrystusa znamię rządzi nami
Nie pójdziem śladem dzikich hord.
Ufajmy! Prawda fałsz zwycięża!
Zawsze ustąpi dniowi, cień!
Ten co świat podbił bez oręża
I nam tryumfu ześle dzień“.

Wiktor Gomulicki.

Z raju socjalistycznego.

Ktoby ze słów osądzał socjalną demokrację, która ustawicznie głosi hasła: równość, wolność, braterstwo, ten mógłby być tego zdania, że ona tylko uszczęśliwić zdoła świat

i ludzi. Tymczasem właśnie stamtąd, gdzie socjalna demokracja razem ze żydami sprawuje rządu w państwie, to jest z Francji, nadchodzą co chwila takie wiadomości, które świadczą, jakim piekłem i niewolą byłyby dla ludzkości rządy socjalistyczne. Krew w żyłach się ścina, gdy się słyszy i czyta opisy o tych barbarzyńskich torturach, które we Francji zadają ofiarom swego zezwierzczenia. Jako próbkę podajemy jeden obrazek, w jaki sposób socjalni demokraci mszczą się na tych robotnikach, którzy nie chcą z nimi strejkować. Gazety francuskie tak ten obrazek z raju socjalistycznego opisują:

Delegaci partyjni obchodzą wszystkie fabryki, warsztaty i zakłady, którym nakazali strajk, a wyszedłszy tam jakiegoś „lisa“, to jest takiego, który podczas strajku ośmiela się pracować — aresztują go i każą iść za sobą do „giełdy pracy“. „Lis“, jeśli mu życie miłe, pokornie podaje za delegatami. W sali „giełdy“ istnieje specjalne urządzenie — pręgierz, do którego „towarzysze“ przywiązują „lisa“, po uprzednim zrewidowaniu jego kieszeni i przelaniu do kasy partyjnej znalezionej gotówki. Przywiązaniem do pręgierza „towarzysze“ prawią odpowiednią perorę na temat solidarności robotniczej, by zaś perorę tę zapamiętał lepiej, biją go po twarzy, plują mu w twarz i t. d. Przez cały dzień pozostaje on przywiązany do hańbiącego słupa, wszyscy zaś „towarzysze“ i „towarzyszki“, którzy się przez salę „giełdy pracy“ przewijają, nie szczędzą mu nauk moralnych w postaci policzków, uderzeń pięścią, plucia w twarz itd.

Celują w tem, według świadectwa pism francuskich, zwłaszcza „towarzyszki“, które znęcają się z wyrafinowanym okrucieństwem. Wieczorem „lisa“ prowadzą na wiec, na którym ma sposobność zapoznać się bliżej z teoriami socjalistycznymi, wysłuchując pięknych przemówień na temat braterstwa robotników, wolności itd. I tu siedzi przywiązany do specjalnej ławy „hańbiącej“, a wiecownicy nie szczędzą mu znowu dotykanych oznak swego oburzenia. Ślusarz 70-letni, którego niedawno „puczano“ w ten sposób rozchorował się śmiertelnie od takiej lekcyi. Gdy go zaś zapytano, dlaczego nie odwołał się do pomocy policji, gdy „towarzysze“ prowadzili go do „giełdy pracy“, a właściwie na salę wyrafinowanych tortur, odpowiedział, że czekałaby go zato śmierć niechybna.

Tak to wygląda raj socjalistyczny w państwie socjalistów i żydów, jakim jest Francja obecnie.

Za pokojem.

„Powtarzacie: „Chryste, Chryste!“
A nie macie w sercu jego.
Jakżeż ducha wam świętego
Przyjąć dobro wiekuiste?
Z was się kaźden nad odłogiem
Własnej próżni wspina Bogiem
Na paluszkę wzdętej pychy,
I tak wy zwierzęciejecie,
Bo kto sam się bóstwi w świecie
Ten na odwrót swego szala,
Odczłowicza się pomatu“.

Zygmunt Krasiński.

DZIAŁ ROLNICZY.

Do siewu potrzebne ciężkie i do-
rodne ziarno!

Im większego, pełniejszego i cięższego
ziarna użyjemy do siewu, tem będą silniejsze
rośliny i większy plon wydadzą.

A dlaczego?

Ziarno zbożowe składa się z trzech części, a mianowicie: z bielma, zarodka i łuski (lupiny). Najgłówniejszymi są bielmo i zarodek. Bielmo wypełnia cały środek ziarna; jest to masa biała, mączysta, z której robi się mąkę.

W jednym końcu ziarna, trochę z boku znajduje się mały, żółtawo-zielony „zarodek“, z którego wyrasta przy kiełkowaniu kiełek i korzonki, a potem cała roślina. Łuska służy jako ochrona bielma i zarodka od szkodliwych wpływów zewnętrznych.

Najważniejszą częścią nasienia jest zarodek; jeżeli on jest nadwątlony, nadgryziony, zczerniały, spleśniały lub zrośnięty i zaszuszony, to wtedy i całe ziarno do siewu jest już nie warte, gdyż albo źle, albo też wcale nie kiełkuje. Ale i druga, mączna część ziarna — bielmo, jest również bardzo ważną. Młody kiełek, który z nasienia w roli wyrasta, zanim nie wyjdzie nad ziemię, nie rozwinię pierwszych listeczków i nie zacznie korzonkami ciągnąć z roli pożywienia, to żyje i rośnie tam tylko zapasem mączki, która jest nagromadzona w ziarnie.

W kiełkującym ziarnie wytwarza się pewien sok, który posiada zdolność przemienienia mączki na cukier i rozpuszczają powoli z ziarna tak, by mogła służyć na pokarm młodej roślince. Jeżeli wyciągniemy wschodzące piórko jęczmienia lub innego zboża, to przekonamy się, że w ziarnie nie pozostało nic mączki wewnątrz, tylko wodnista masa w próżnej łusce, a całe bielmo zostało użyte. Jest więc ono w ziarnie złożone jakby w tymczasowym magazynie, ażeby młoda roślina miała czem się żywić.

Z tego wynika, że im więcej mieści się w onem ziarnie pokarmów, tem silniejszy wyrośnie kiełek, tem lepiej się od razu zakorzeni i tem zdrowsza i bujniejsza będzie cała roślina. Z tego jasno wypływa, że im większe i cięższe ziarno, tem lepszy plon wyda. I dlatego to do siewu należy wybierać ziarno jak najdorodniejsze. Tak jest u zbóż i z małą różnicą u innych roślin gospodarskich.

Listy od Czyteników.

Piękny obchód grunwaldzki.

Tarnów.

W dniu 2 października b. r. odbył się tu obchód 500-letniej rocznicy zwycięstwa oręża polskiego pod Grunwaldem. W tej uroczystości wzięły udział delegacje włościan z całego powiatu, bandery konne, straże ochotnicze pożarne należące do Związku okręgowego w Tarnowie. Straże Kółek rolniczych z powiatu pilzneńskiego, ze Zassowa, z Ruży i Borowy pod dowództwem p. Jamrowicza, naczelnika Związku okręgowego — w ogóle w pochodzie wzięło udział przeszło 450 straży, bandery do 300, sokołów z okręgu tarnowskiego do 100. Nabożeństwo odprawił X. Infułat Stanisław Walczyński, kazanie wygłosił X. kanonik Leśniak. Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Po ceremonii wygłosił mowę p. burmistrz miasta Dr Tertil stosownie do uroczystości, potem przemawiali X. Dr Żyguliński prezes Rady powiatowej, Witos pos. sejmu krajowego, który podniósł, że wszystkie stany i stronnictwa, jeżeli im leży na sercu dobro kraju, powinni sobie podać ręce do zgody i jedności do dalszej pracy społeczno-narodowej.

Cała uroczystość grunwaldzka wypadła wspaniale — miasto było udekorowane, a iluminacja w dniu obchodu wypadła nadszodziejanie.


Czytelnik „Postępu“.

Maków.

W drugiej połowie września odbyło się w Makowie poświęcenie Domu Kółka rolniczego, zakupionego za 6.800 kor. Po odpra-

Magazyn i pracownia sukien męskich
MARCINA GZAJI i WŁ. RECHOWICZA
Kraków, ulica Mikołajska L. 24.

POLECA

na obecny sezon wielki wybór
materiałów modnych, krajowych i oryginalnych
angielskich.
Wykończenie artystyczne.  Ceny przystępne.

wionem nabożeństwie poświęcenia dokonał X. proboszcz Józef Leja, przyczem w serdecznych słowach przemówił do członków, których było obecnych wraz kobietami i dziećmi blisko 400. Przemawiali także naczelnik sądu Bocheński, dwukrotnie, Dr. Zembaty omawiał znaczenie Kółka i łączności. X. prezes Stojanowski dziękując serdecznie wszystkim obecnym, zachęcał do pracy i uczęszczania na zgromadzenia. W końcu przemawiał X. Mazurek, podnosząc, że można schodzić się czytać gazety i książki, założyć czytelną, której obecnie w Makowie niema i w ten sposób karczmę omijać. Na zakończenie odegrała kapela kilka pieśni patriotycznych, a członkowie odśpiewali „Boże coś Polskę” i rozeszli się do swych domów.

Józef Chudzik
sekr. Kółka.

Kronika.

Kalendarz tygodniowy:

9 paździer.	—	Niedziela: św. Dyonizego.
10	—	Poniedziałek: św. Franciszka B.
11	—	Wtorek: św. Placydy p.
12	—	Środa: św. Maksymiliana b.
13	—	Czwartek: św. Edwarda kr.
14	—	Piątek: św. Kaliksta.
15	—	Sobota: św. Jadwigi i Teresy

Nadzwyczajna troska o żydów. Corocznie Sejm uchwała liczne zapomogi dla różnego rodzaju Towarzystw. W przedłożonym Sejmowi preliminarzu budżetu krajowego na rok 1911 czytamy między innymi także taką rubrykę:

Dla Koła Tow. Szkoły Lud. imienia Bernarda Goldmana we Lwowie, w łącznej kwocie 2.600 koron. Koło Goldmana jest stowarzyszeniem żydowskim, liczącem kilkudziesięciu członków. Natomiast krakowskie Tow. Oświaty Ludowej liczące tysiąc kilkaset bezpłatnych czytelników ludowych w kraju otrzymuje za ledwie 3.500 kor. rocznie.

Trudno naprawdę zrozumieć tego rodzaju postępowanie Wydz. kraj. i jego kierowników. Najzwyczajniejsze małe towarzystwo żydowskie otrzymuje prawie tak wysoką subwencję, jak katolickie Towarzystwo oświatowe istniejące w kraju już od 30-stu lat, a szerzące oświatę wśród katolickiego i polskiego ludu w czytelnich wiejskich, których liczba wynosi ponad tysiąc. To wymownie świadczy, jaki w naszych naczelnych władzach panuje duch.

Wojna o koncesye szynkarskie odbywa się w dalszym ciągu. Żydowscy szynkarze, którzy dotąd koncesyi nie dostali, zebrał się we czwartek we Lwowie z całej Galicji aż w liczbie 1500. Obrady odbywały się wśród ogromnych krzyków i wrzasków. Zgromadzeniu przewodniczyli żydowscy i socjalistyczni posłowie jak Liebermann, Hudec, Diamand, Gross. Wśród zebranych byli przeważnie żydzi, domagając się wydania koncesyi szynkarskich wszystkim dotychczasowym szynkarzom. Zebranie wysłało deputację do namiestnika w sprawie swych żądań.

Natomiast z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości, że starostwa uwzględniają także uchwały gmin i koncesyi szynkarskich nie udzielają wcale. Donoszą nam np. z pow. jasielskiego, że w parafii jasielskiej na 20 gmin wiejskich dostała koncesję szynkarską tylko jedna gmina. W drugiej parafii Tarnowiec nie ma być ani jednego szynku. Dzieje się to głównie wskutek starania i zabiegów posła do parlamentu ks. posła Zygmunta Męskiego, który w tym kierunku prowadził wyjątkową agitację. Wśród ludu tegoż powiatu panuje z tego powodu prawdziwa radość. Lament jest tylko wśród żydów, którzy muszą wsie opuszczać i szukać innego dla siebie zarobku.

Chleb dla swoich. Z Makowa donoszą nam, że znajdzie chleb fryzyer katolik, trzeźwy i zdolny, gdyż obecnie niema katolika w Makowie. Mieszkanie mieć można przy rynku.

Robotnicy polscy w Prusach. Szykany, jakim podlegają nasi robotnicy wychodzący na zarobki do Prus, nietylko nie ustają, lecz się mnożą.

Pruski minister komunikacji polecił ograniczyć korzystanie z pracy robotników-obcokrajowców przy budowie kolei, dróg i kopaniu kanałów.

Pogranicznym biuram paszportowym polecono, by wydawały karty legitymacyjne robotnikom-obcokrajowcom, wynajmującym się do robót ziemnych tylko w takim razie, kiedy pracodawcy przedstawiają zezwolenie ministra spraw wewnętrznych na wynajęcie robotników-obcokrajowców.

Zezwolenie zaś takie minister wydawać ma tylko w takim razie „jeśli w Prusach trudno będzie o ręce robotze”.

W tych wypadkach, gdzie bez zezwolenia ministerium przyjęto obcokrajowców-Polaków, prezydenci regencji upoważnieni są do wydawania w drodze wyjątku pozwoleń, ale to dopiero po dokładnem zaznajomieniu się z wszystkimi okolicznościami sprawy, o ile nie znajdują przeszkód ku temu.

W przeciwnym razie prezydent powinien przedsięwziąć środki, „mające na celu jaknajszystsze przerwanie umowy najmu”.

Można wyobrazić sobie, jakich szykan dopuszczać się będą teraz władze pruskie!

Handel... modlitwą. Czem żydzi nie handlują? Do synagog i zwyczajnych bóżnic warszawskich wpuszczają w święta żydowskie tylko za biletami. Obecnie bilety te znacznie podrożały, pomimo, że w ostatnich latach wybudowano dwie nowe, wielkie bóżnice. Jak zapewnia jedna z gazet żydowskich, bilet wejścia do synagogi na Tłumackiem, który kosztował przed kilku laty 4 rb. rocznie, kosztuje obecnie przeszło 10 rb. Nie daje on jednak prawa usiąść w „domu Bożym”, gdyż siedzące miejsca kosztują nieopornie drożej i obecnie ceny ich poszły także w górę. Pomimo tych cen wysokich, w synagodze na Tłumackiem niema ani jednego miejsca wolnego i spekulanci odstępują tam swe miejsca spragnionym modlitwy, ze znacznym zyskiem.

Przegląd polityczny.

Z obrad Sejmu krajowego.

Piąte posiedzenie Sejmu

odbyło się w ubiegłą sobotę. Po odczytaniu rozmaitych wniosków i interpelacji, między innymi wniosków nagłych p. Cieleckiego o podwyższenie funduszu pożyczkowego dla kółek rolniczych, p. Dolińskiego o podwyższenie kraj. funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę koszar dla wojska, p. Sobolewskiego z projektem ustawy o zakładaniu szkół dla mniejszości narodowych. Przywódca Ukraińców, dr Lewicki podniósł, że ruskie mowy nie są w protokołach Sejmu pisane pismem ruskiem, ale łacińskim. Poseł Lewicki uważa to za pokrzywdzenie Rusinów. Odpowiedział mu marszałek kraj., który zaznaczył, że w interesie posłów ruskich leży, aby ich mowy były czytane także przez tych posłów polskich, którzy po rusku czytać nie umieją, niema jednak nic przeciw temu. Aby życzeniu p. Lewickiego stało się zadość. W czasie przemówienia marszałka znany awanturnik, poseł Staruch próbował wszczać awanturę, tym razem jednak bez skutku. Potem przystąpiono do rozprawy nad sprawozdaniem komisji gminnej o wniosku p. Staru-

cha w sprawie odszkodowania gmin za czynności z poruczonego zakresu działania. Po kilku przemówieniach uchwalono wniosek komisji, wzywający rząd, aby w najkrótszym czasie w drodze kontyntucyjnej przeprowadzić ustawę, określającą dokładnie granice poruczonego zakresu działania gmin i naznaczającą za to sprawowanie czynności tych wynagrodzenie gmin.

Przystąpiono do sprawozdania komisji budżetowej o zamknięciu rachunkowem funduszu kraj. za rok 1909. W dyskusji zabrał głos p. Staruch i napadł brutalnie na urzędników starostwa w Brzeżanach, za usunięcie go z wójtostwa, wyrażając się przytem namiestnikowi Bobrzyńskiemu, wzywając go, aby usunął — jak się wyraził — „tych łajdaków”. Na zatargu ze Staruchem posiedzenie się zakończyło.

Następne

szóste posiedzenie Sejmu

odbyło się w poniedziałek. Wnioski nagłe zgłosili między innymi: p. Stapiński w sprawie niedopuszczenia bydła i mięsa zagranicznego w granice państwa. Wnioski zwykle zgłosili: pp. Sobolewski w sprawie opieki nad ubogimi; p. Czartoryski w sprawie niedopuszczenia mięsa argentyńskiego do monarchii. Potem pos. Sobolewski uzasadnił swój wniosek w sprawie szkół dla mniejszości narodowych i podniósł, że w Galicji jest nie mało gmin, w których mniejszości polskie wynoszą 40 procent i wyżej, a nie mają możności wychowywania dzieci w ojczystym języku. Odesłano do komisji szkolnej.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad zamknięciem rachunków funduszu kraj. za rok 1909. P. Lewicki podnosi, że chroniczny niedobór prowadzi do coraz większego obciążenia kraju. Zamknięcie zamyka się deficytem 7,762.091 koron. Długi amortyzacyjne kraj. wynoszą 64.810.594 kor., długi zaś na pokrycie deficytów w ostatnich 4 ech latach 22,014.002 kor., które wraz z deficytem b. r. mają być pokryte z funduszu propinacyjnego. Ciągłe podwyższanie podatków konsumcyjnych jest jednym więcej dowodem, że jak najrychlej powinna być przeprowadzona reforma wyborcza do Sejmu. W końcu uderzył ostro na Polaków i namiestnika Bobrzyńskiego, któremu zarzucił atrybucję i oświadczył, że postara się, aby to doszło do kół najwyższych w Wiedniu, iż w kraju nie mamy namiestnika cesarskiego, ale polskiego. Po przemówieniach jeszcze kilku posłów marszałek prosił namiestnika, aby cesarzowi z okazji imienin złożył życzenia. Na tem posiedzenie zamknięto.

Siódme posiedzenie Sejmu

odbyło się w czwartek bieżącego tygodnia. Po odczytaniu wniosków i interpelacji namiestnik Bobrzyński oświadczył, że telegramem z 4 b. m. cesarz składa Sejmowi podziękowanie za złożone w dzień imienin życzenia i uczucia lojalności.

Następnie p. Stapiński uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie niedopuszczenia obcego bydła w granice państwa, przyczem wypowiedział wielką mowę agitacyjną wywając się z danego w „Przyjacieli Ludu” przyrzeczenia, że będzie zwalczał akcyę miast zmierzającą do poskromienia drożyzny.

Po przemowach mówców jeneralnych pp. Maryewskiego przeciw i Sandaluka za nagłość wniosku przyjęto. Marszałek zawiadomił o wniosku p. Leo imieniem lewicy z żądaniem wyboru osobnej komisji drożyzniowej z 15 członków. P. Stapiński żąda, by jego wniosek odesłano do komisji gospodarstwa kraj. Po dłuższej dyskusji, Izba przyjęła w głosowaniu propozycję p. Stapińskiego 65 gł. przeciw 38. W dalszym ciągu odesłano do komisji budżetowej kilka wniosków nagłych, poczem marszałek posiedzenie zamknął.

Józef Dobrzyński

Kraków, Sławkowska 12. — Lwów, Grodecka 30.



dostarcza kompletne urządzenia mleczarni, oraz wykonuje wszelkie naprawy maszyn mleczarskich a w szczególności cynuje blaszanki na mleko, skopce i t. d. we własnym zakładzie we Lwowie.

(Adres na frachty: Lwów, Janowska 50).

Rewolucya w Portugalii.

W pierwszych dniach bieżącego tygodnia wybuchła w stolicy Portugalii Lizbonie rewolucya przeciw dynastji panującej i monarchicznej formie rządów. Powstało przeciw królowi Manuelowi i dynastji stronnictwo republikańskie, mające na celu zaprowadzenie w Portugalii Rzeczypospolitej z wybieranym prezydentem na czele, jak to jest n. p. we Francji lub Stanach Zjednoczonych Półn. Ameryki.

Stronnictwo republikańskie od dawna już nad tem pracowało, przeciągając do swojego obozu przedewszystkiem wojsko. Kiedy czuło się już na siłach, wypowiedziało królowi posłuszeństwo i wojnę. We wtorek rano o świcie wojsko republikańskie, pod dowództwem oficerów-republikańców rozpoczęło atak na pałac królewski w Lizbonie. Popołudniu tego samego dnia obsadzili republikanie wszystkie ważniejsze miejsca w mieście, przyczem nastąpiło starcie ze zwolennikami króla. Walka przyniosła znaczne straty obu walczącym obozom. Po obu stronach jest przeszło 100 zabitych i około 500 rannych. Do rozstrzygnięcia walki na niekorzyść dynastji przyczyniła się marynarka i artylerya, której oficerowie są republikanami.

Ostatecznie republikanie zwyciężyli w stolicy i po krwawych walkach we środę popołudniu opanowali całe miasto. W rewolucyi brała udział piechota i marynarka wraz z artylerją. Większość wojska, które pozostawało jeszcze wierne królowi, przeszła we środę na stronę republikanów. Obecnie wszyscy żołnierze i marynarze noszą już odznaki republikańskie. Sztandar republikański powiewa z pałacu królewskiego.

W ten sposób ogłoszenie republiki w Portugalii stało się faktem. Wybrany został prowizoryczny rząd z Teofilem Bragą na czele.

Prezydent prowizorycznego rządu, Teofil Braga wysłał do ministerstw zagranicznych mocarstw telegram, donoszący o proklamowaniu republiki i ustanowieniu prowizorycznego rządu.

Co do losów króla Manuela, to wiadomości są sprzeczne. Jedne donoszą, że król Manuel uciekł z Portugalii i znajduje się już na drodze do Anglii, inne, że schronił się do portugalskiego miasta portowego Mavra, które pozostało mu wiernem, trzecie wreszcie, że król Manuel na czele wiernej gwardji królewskiej cofnął się z Lizbony do zamku Cintra, położonego w pobliżu stolicy, a dobrze obwarowanego. W zamku Cintra oczekiwać ma król na przybycie i pomoc garnizonów prowincjonalnych, które pozostały mu wiernymi.

Obszerniej o wszystkim napiszemy w przyszłym tygodniu.

Ceny zboża za 50 kgr. w dniu 4 października w Krakowie: Pszenica czerwona i żółta: 9.50 K do 10.— K. Żyto: 7.30 K do 7.85 K. Jęczmień do siewu: 7.75 K do 8.50 K. Jęczmień na krupy: 7.— K do 7.50 K. Owies 7.60 K do 8.10 K. Tatarska surowa: 7.65 K. do 7.80 K. Groch zwykły: 11.— K. do 11.50 K. Fasola: 12.50 K do 19.— K. Siano zwyczajne: 3.— K. do 3.80 K. Słoma żytnia: 2.50 K do 3.— K. Ziemiaki: 2.— K do 2.50 K.

Targ spokojny, zaopatrzenie skromne, chęć kupna i obroty ograniczone.



W dniu 15 i 16 października jestem w Krakowie w Klinice okulistycznej c. k. Uniwersytetu, aby

Sztuczne oczy

według natury sporządzać dla pacjentów. — Sztuczne oczy można nosić na ociemniałych oczach. —

Specjalność: Oczy adhezyjne i reformowane.

L. MÜLLER-URI, fabrykant ocz sztucznych z Lipska.

Bacność! nasi Szan. Czytelnicy na firmę Hanns Konrad c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 344 (Czechy).

Znane wyroby fabryczne tej firmy, dlatego najlepiej ją polecamy każdemu, której gatunki są odznaczane licznymi złotymi i srebrnymi medalami jak również przez udzielenie i przyznanie jej cesarskiego orła. Firma ta rozsyła we wszystkie części świata i szczyt się tak zagranicą jak również i w kraju najlepszą sławą.

Bogato ilustrowany cennik więcej jak z 3000 odbitekami na żądanie będzie każdemu za darmo i opłatnie przesyłać.

JAN ZWIERSZ ZAKŁAD KRAWIECKI KRAKÓW

:: :: ULICA BRACKA NR. 17 :: ::
DOSTARCZA UBIORÓW MĘSKICH,
ZNANYCH Z DOBROCI, GUSTU
I TRWAŁOŚCI, ZADAWALNIA WY-
BREDNE I AKTUALNE WYMOGI.
Zaznaczam, że przyczyniając się do
bojkotowania wszystkiego co pruskie,
używam materiałów z fabryk krajowych i zagranicznych.

P. T.

Podaję do wiadomości, iż
Pracownia obuwia
pod firmą ś. p. K. Bogackiego
pozostaje nadal pod firmą
EDWARDA BÓRKI
przy ulicy Gołębiej 1. 2.,
gdzie nadal będą wykonywane
wszelkie zamówienia dla P. T.
Odbiorców
Z poważaniem
Jadwiga Bogacka.

Największy i najstarszy w kraju skład maszyn do szycia i haftu

Józefa Iwanickiego

w Krakowie, hotel Pollera



JÓZEF IWANICKI mechanik

Kraków, Szpitalna 32, hotel Pollera.

pod zarz. Fr. Radomskiego. Poleca maszyny do robót wszelkiego rodzaju jako to: krawieckich, szewskich, kuśnierskich trykotowych i. t. p. Dogodne spłaty ratalne. Wielki wybór jedwabiu, nici, bawełny, igieł, oliwy i części składowych. W wzorowo urządzonej pracowni mechanicznej wykonują się wszelkie naprawy z ścisłą dokładnością.



Imitacja smyrneńskich dywanów ściennych



Nr. 2109 1/2 Ijakości, na obu stronach zupełnie jednakowe w rozmaitych deseniach jak: stado

sarn, łabędź, gnom, lew, pies myśliwski, sarna, jelen, w pięknych kolorach wykonane, 100 cm. szerokie i do 200 cm. długie, za sztukę tylko K. 5.60. Nr. 2098 te same odpowiednio jak: sarna, jelen, lew, pies leżący, 90 cm. szerokie, 180 cm. długie tylko K. 4.80. Najbogatszy wybór garniturów na stoły i łóżka flanelowych kołder do spania pikowanych i t. d.

Żadne ryzyko!

Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Przesyła za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należności, przez c. i k. nadwornego dostawcę

HANNS KONRAD

Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 416 (Czechy).

Główny katalog z więcej jak 3000 odbitek na żądanie każdemu darmo i opłatnie.



ANTONI POLONY

Zakład introligatorsko-galanteryjny.

Kraków, ulica Długa 1. 44.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące — po cenach umiarkowanych.



Zadaj sobie Pan fatygi

i bierz pan w potrzebie przy sposobności zakupienia rzeczy użytecznych, jako też przy nadarzającej się sposobności nabycia podarunków różnego rodzaju w przegląd mój główny katalog, który obejmuje więcej jak 3000 odbitek, a który na żądanie darmo i opłatnie przesłany będzie, a przekona się Pan, że przez zamówienie wiele pieniędzy zaoszczędzi.

C. i k. nadworny dostawca

Hanns Konrad

w Brüx Nr. 427 (Czechy)

Z. ZIEMBICKI

Kraków — Plac Maryacki L. 2.

Uwaga na adres.

Uwaga na adres.

POLECA:

Ramki na fotografie. ==

Albumy na kartki i fotografie. ==

Karty do gry. ==

Domino. Szachy. Sztony. ==

D. LEWICKI

w Krakowie, ul. Krowoderska 53.
ma na składzie i wykonuje na miarę
OBUWIE
męskie, damskie i dziecinne z najlep-
szych materyałów i według najno-
wszych fasonów.

Z prowincyi wystarczy na miarę przestanie
starego bucika.
Ceny przystępne. Zamówienia usku-
tecznia w ściśle umówionym czasie.

Sakiewka z zamknięciem specjalnem

Nr. 7358, może być otwarta jedynie przez wtajemni-
czoną osobę, wobec czego dołącza się do każdej sa-
kiewki przepis użycia.
Sporządzona jest z czar-
nej skóry, wyłożona we-
wnątrz również silną skó-
rą, ma delikatny łąk ni-
klowy i zawiera wewnątrz
3 zupełnie oddzielne prze-
działki, każda osobno o-
twierająca się, bardzo
dogodne do zorientowania
się, nadzwyczaj przestronne. K 1:80. — Nr. 7358 1/2.
Tasama z prawdziwej skóry nowofundlandzkiej K 2:50.
Największy wybór w sakiewkach, portmonetkach, cy-
garetyerkach i papierośnicach w moim katalogu głów-
nym. Rozsyła się za nadesłaniem należytości z góry.

c. i k. nadworny dostawca
HANNS KONRAD.
Dom rozsyłkowy w Brůx Nr. 407 (Czechy).
Główny katalog z 3000 rycin wysyła się każdemu
gratis i franko.

SINGERA „66” **SINGERA**
najnowsza i naj-
doskonalsza Ma-
szyna do szycia.
SINGER Co. Tow.-akc. maszyn do szycia
Kraków,
ul. Szpitalna L. 40, naprzeciw teatru.



FABRYKA
Wyrobow z bronzu
i srebra
naczyn kościelnych

Posiada na składzie wielki wy-
bór gotowych kielichów, Mon-
strancyi, Lichtarzy, Kandelab-
rów, Krzyżów itp. i sprzedaje
takowe po nader przystępnych
cenach. Wytłacza, srebrzy, bron-
zuje stare zużyte naczynia z gwa-
rancyą, posiada własną odle-
warnię i jest w możności wyko-
nywać zamówienia bez kon-
kurencyi.

Wykonuje zarazem na zamówienie świeczniki
elektryczne i t. d.

Franciszek Kopaczyński
Kraków, ul. Floryańska l. 47.

Na żądanie wysyła cenniki ilustrowane gratis

WOJCIECH KAPERA

w Krakowie ul. Sławkowska 24.
(w domu XX. Emerytów)
odznaczony najwyższą nagrodą na wystawie w Paryżu
1908 r., wykonuje i ma na składzie
Obuwie męskie, damskie
i dziecięce
z najlepszego materyału,
według fasonów francuskich i angielskich.

Prawdziwe 14 kar. złoto i srebro.
Pierścienie zaręczynowe.

Prawdziwe srebrne c. k. urzędowo stopowane
K. — 80 prawdziwe srebrne pozłacane K. 1—
z nowego złota K. 3—, 14 kar. złota K. 7.50,
8.50, 9.50. Kulczyki, broszki, branzoletki,
jako ślubne podarunki gustownie wykonane
w bogatym wyborze po bardzo niskich cenach.
Na miarę wystarczy opaska papieru.
C. k. Nadworny Jubiler
HANNS KONRAD
w Brůx Nr. 402 (Czechy).
Główny katalog z więcej jak 3000 odbitkami,
każdemu darmo i oplatnie przesyła.

Marka ochronna: „Kotwica“
Liniment. Capsici comp.,
zastąpienie
Kotwicznego Pain-Expelleru
jest powszechnie znane jako wysmienite, bóle
uśmierzające i odciągające nacieranie w za-
ziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich
prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K.
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka
domowego trzeba przyjmować tylko butelki
oryginalne w pudełkach z naszą ochronną
marką „Kotwica“, wtenczas jesteście pewni, że
otrzymaliście preparat oryginalny.
Apteka Dr. Richtera
pod „Złotym Lwem“
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY

A. RYBIŃSKI i P. PAŁKA

Kraków, ul. Basztowa 19 (obok szkoły Sztuk Pięknych).

W wzorowej naszej pracowni tapicersko-dekoracyjnej wykonujemy wszelkie
roboty nam powierzone, jakoto: wyścielanie i przerabianie mebli, materace
sprężynowe i włósienne, tapetowanie i szpanowanie pokoi, story, żaluzye, za-
wieszanie firanek, portyer i wszelkie inne dekoracje tak w miejscu jak i na
prowincyi. — Podejmujemy się urządzeń całkowitych mieszkań.

Pośredniczymy w sprowadzaniu według wielkiego wyboru wzorów fabrycz-
nych mebli mosiężnych, żelaznych, giętych, dywanów, chodników, materyi me-
blowych i tapet **po cenach fabrycznych.**

Na składzie utrzymujemy meble, materye, portyery, firanki, kapy, serwety,
koce, kołdry, drelichy itd.

Wykonanie sumienne i trwałe.

Ceny umiarkowane.

Budzik z głosem dzwonów wieżowych



Ja jakości, 30 godz. idący i bu-
dzący, z głosem brzmią-
cym dzwonkiem, o gład-
ko polerowanej ramie, o-
krągłej 30cm. średnicy, li-
czebnik wykładany szkłem
z 3 bronzowanymi waga-
mi z 3-letnią gwarancyą
na piśmie tylko K. 6:60.
w nocy świetnym licze-
bnikiem K. 7:20.

Najtańszy okrągły zegar
kuchenny, bez budzika,
30 godz. idący werk sprę-
żyn., 16 cm. średnicy K. 3.
Niema ryzyka! Zamiana
dozwolona lub pienia-
dze się zwraca!

Przesyła się za zaliczką
lub za poprzedniemi nade-
słaniem należytości,

pierwsza fabryka zegarków **JAN KONRAD** c. i k.
nadworny dostawca w Brůx Nr. 399. (Czechy).
Bogato ilustrowane cenniki polskie z więcej niż 3000
rycin przesyła na żądanie zadarmo i oplatno.

JAN WIECZYŃSKI
Krawiec
Kraków, Rynek gł. 33. I. p. front.
poleca
materyały na składzie. Robota solidna.
Tamże potrzebni zdolni robotnicy.

„ESPERANTO“
TUTKI PASCHALSKIEGO
W TRAFIKACH DO NABYCIA.

Największy skład
przyborów kościelnych i artykułów dewocyjnych

Szaty kościelne, materyały lyońskie, kielichy, dzwonki, różańce, obrazki, figurki,
medaliki, krzyżyki etc. po cenach możliwie niskich w wielkim wyborze.
Poleca: Na łaskawe żądanie wzory i przedmioty przesyłam do wyboru. Poleca:
KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS
przedtem St. Przybylski.
Kraków, Rynek główny Linia A-B. L. 4

Pierwsza krajowa Fabryka kufrow, wyrobów galanteryjno-skórzanych



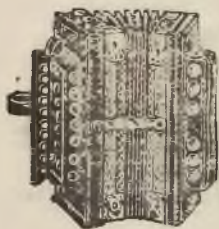
Poleca swe wyroby
P. T. Publiczności jako to:
Kufry podróżne, Torby, Wali-
zki, Necessary, Futerały na
kapelusze, Teczki na akta i
papier listowy, Papierosnice,
Portfele, Portmonetki, Wore-
czki, Torebki damskie w naj-
nowszych fasonach, Paski dam-
skie skórkowe i sznurkowe,
Paski do pleców, Piedy, Koce
i Uprzęże na konio wszelkiego
rodzaju.

oraz Zakład rymarsko-siodlarski **Ludwika Makowskiego**
Kraków, ul. św. Tomasza 20. Filia: ul. Floryańska 6.

— Skład wszelkich przyborów wchodzących w zakres rymarsko-siodlarski. —

Dobra harmonijka k. 4.80.

Więcej niż 100.000 sprzedano.
Żadne koszta cła! Poręka!



Zamiana dozwolona lub
pieniądze się zwraca!

Nr. 300³/₄. 10 klaw., 2 rej.,
28 głosów, wielk. 24 × 12
cm. kor. 4.80.

Nr. 657¹/₄. 10 klaw., 1 re-
jestr., 28 głosów, wielkości
30 × 15 cm. kor. 5.20.

Nr. 305³/₄. 10 klaw., 2 re-
jestr., 50 głos., wielk. 24 × 12 cm. kor. 6.20.

Nr. 663¹/₄. 10 klaw., 2 rejestr., 50 głosów,
wielkości 31 × 15 cm. kor. 8.— Nr. 685/2,

10 klaw., 2 rejestr., 50 głos., wielk. 28 × 16
cm. kor. 9.— Nr. 462³/₄. 10 klaw., 2 rejestr.,

50 głos., wielk. 33 × 16¹/₂ cm. kor. 9.40. Nr.
685/3. 10 klaw., 3 rejestr., 70 głosów, wiel-
kość 28 × 16 cm. kor. 11.—

Samouczek dodaje się do każdej harmo-
nijkii za darmo.

Przesyła za zaliczką lub poprzednią zapłatą
c. i k. nadworny dostawca

Jan Konrad, dom wywozowy towarów
muzycznych,
w Brüx Nr. 403 (Czechy).

Katalog główny z więcej niż 3000 rycin posyłam na
żądanie każdemu za darmo i wolny od porta.

PREMIOWANA

FABRYKA MEBLI, SIATEK

żelaznych konstrukcji,
i wyrobów ornamentalnych kutych

JÓZEF GORECKI

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26

poleca się do wykonania po bardzo
przystępnych cenach:

Wszelkich siatek, maszynowych i ręcznych,
Mebli żelaznych i mosiężnych,
Konstrukcji dachów, schodów żelaznych
Wszelkich artystyczn. wyrobów żelaznych

MAGAZYNY WŁASNE WE FABRYCE.

Telefon Nr. 277. Adres listów i telegramów wyraźnie:

Józef Gorecki, Kraków.



3000

Odbitek stale użytecznych przedmiotów i po-
darunków różnego gatunku znajduje się
moim najnowszym Głównym Katalogu, który
na żądanie każdemu darmo i oplatnie przesyła
c. i k. Nadworny dostawca

HANNS KONRAD

w Brüx Nr. 424 (Czechy).

REKLAMACJE

oraz wszelkie inne podania w sprawach woj-
skowych, w sprawach małżeńskich, kaucyj-
nych, tudzież Podania do Tronu sporządza
szybko i tanio, a zarazem udziela wszelkich
wskazówek, najstarsze w Galicyi c. k. konc.

Biurowe informacyjne dla spraw wojskowych

em. maj. A. Kornbergera i K. Moscheniego
Kraków, „Willa Wenecya“ obok Sokoła przy
ulicy Wolskiej.

Jedyny Zakład wojskowo-naukowy.

Tigera koce do spania

w dobrym trwałym gatunku Nr. 2051³/₄ oka-
zyczne Tigera koce flanelowe,
gruby gatunek, tła kolorowane
z pasami bordowymi 124 × 190
cm. duże kor. 2.60. Nr. 2051¹/₂
tesame 124 × 200 cm. duże kor.
2.80. Nr. 2050 najtańsze koce
do spania drapowo-szare różno
kolorowe bordowe 175 cm. dłu-
gie, 110 cm. szerokie kor. 1.70.

Nr. 2050¹/₂ tesame w lepszym gatunku 190
cm. długie, 130 cm. szerokie kor. 2.40.

Żadne ryzyko!

Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Wysyła za zaliczką lub za poprzednim na-
destaniem należności

c. i k. nadworny dostawca

HANNS KONRAD

Dom wysyłkowy w Brüx Nr 413
(Czechy).

Największy wybór w moim głównym katalogu
więcej jak 3000 odbitek, który przesyłam na żąda-
nie darmo i opłacony.



„EVOE“ Zbawienny środek do włosów

uznany w gronach lekarzy i wśród szerokiej publiczności. Premio-
wany w Wiedniu i Londynie. Złote medale, dyplomy, uznania, krzyże.
„EVOE“ jest wynalezienie orientalnej wody, która działa na cebulki
włosów, zapobiega ich wypadaniu i czyści skórę z łupieżu, po użyciu
otrzymuje się bujny włos i zarost, przysparza gęstość i długość i przy-
wraca pierwotny ich kolor. Wielka faszka wystarczająca na kilka miesięcy Kor. 5, — 3 flaszki K.

12 wysyła do każdej miejscowości Monarchii.

Do uzyskania sympatycznej, białej, delikatnej skóry na twarzy, rękach i na całym ciele, do usunię-
cia wągrów, piegów, liszaji, używać tylko nieszkodliwego preparatu „Evoe-Creme“ w tubkach po
Kor. 2 i 4. — Puder Evoe (biały, róża i czarny) w kartonach po Kor. 2 i 4. — „Evoe“ oryginalne
mydło piękności, które czyni skórę aksamitną i białą jak alabaster K. 1.— Wysyła za pobraniem
lub za nadesłaniem należności z góry.

Generalne zastępstwo Tow. „Evoe“ Wiedeń 11592 Praterstrasse 57.

Do nabycia we wszstkich aptekach, drogueryach i perfumeryach.

Trwalsze od wiedeńskich **tylko** w Związku katolickich krawców
obrania gotowe **Krakowskich krawców** Pierwszorzędny magazyn na zamówienia.
świeżo wyrobione

Kraków, ulica Floryańska L. 7,
tuż przy Rynku.

lwów, plac Halicki L. 7.
gdzie Central. Kawiarnia.

Wielki skład materiałów krajowych i angielskich.
KRÓJ ANGIELSKI

Skrzypce do nauki i koncertowe



Tylko najlepszego wyrobu i z najdokładniejszym wykonaniem.

Skrzypce do nauki bez smyczka po kor. 4-80, 5-50, 6-70, 7-60, 8-60, 11-10, 12-50.

Skrzypce koncertowe po kor. 14-10, 17-10, 20-50 i 24-10

Skrzypce orkiestrowe silne w tonie po kor. 28-10, 32-10 i 40-10,

Smyczki do skrzypiec po 80 h., kor. 1-10, 1-40, 1-80, 2-10 i wyżej.

Futerały (Etuis) na skrzypce po kor. 3-50, 4-50, 5-40, 6-50.

Cytry, harmonijki, gitary, okaryna itd. w najbogatszym wyborze.

NIEMA RYZYKA!

WYMIANA LUB ZWROT PIENIĘDZY!

Rozsyła za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należności c. i k. nadworny dostawca

Jan Konrad

Dom wysyłkowy tow. muzyczn. Brüx Nr. 404 (Czechy).

Bogato ilustrowany katalog z 3000 odłatkami na żądanie każdemu za darmo opłatnie wysyła.

Prawdziwe Schichta Mydło

z marką „Jeleń“

prasowane jest tak!



Główna fabryka **Jerzy Schicht T. A.**

znajduje się w **Aussig, w Czechach.**

Fabryki filialne istnieją w **Wiedniu, w Mor. Ostrawie i w Ringelshain w Czechach.**

Jest to wyłącznie **austryackie przedsiębiorstwo, pracujące wyłącznie austryackim kapitałem i właścicielami są austryacy.**

Pracownia wyrobu powozów

Stanisława Sadowińskiego

w Podgórzu, ulica Kalwaryjska 74-76.

Przyjmuje zamówienia na nowe pojazdy wszelkiego rodzaju. Również wykonuje naprawy w zakres tenże wchodzące.

Ceny umiarkowane, wykonanie wzorowe.



Proszę żądać

gratis i franco

meo bogato ilustrowanego CENNIKA z przeszło 3000 odbitek zegarków, wyrobów srebrnych, złotych, muzyecz, i t. d.

Pierwsza fabryka zegarków

Jan Konrad c. i k. Nadworny dostawca w Brüx Nr. 394. (Czechy).

Krtw. zegarek remontoir „Adler Roskopf“ 7 koron
Prawdziwy srebrny zegarek Roskopf szwajc. systemu 5 koron. — Rejestr. niklowy zegarek remontoir 8 koron 40 hal.

Niema ryzyka! — Wymiana lub zwrot pieniędzy.

Pracownia rymarsko-siodlarska Józef Ofiarski w Podgórzu, Rynek L. 12.

Posiada na składzie wybór gotowych nowych zaprzęgów, przyborów do podróży, pasy do maszyn oraz przyjmuje do naprawy zaprzęgi.

CENY MOŻLIWIE UMIARKOWANE. WYKONANIE STARANNE.

Mój w świecie sławny Garnitur do golenia Nr. 8730

w pięknej politurowanej drewnianej szkatułce 20 cm. długa, 15 1/2 cm. szeroka, 6 cm. wysoka, zamknięta, z ustawieniem lusterka do golenia nadaje się wyśmienicie jako podarunek na Gwiazdkę, posiada wszelkie przybory do golenia:



1. jedną brzytwę I-ma Solingen srebrnej stali, delikatnie głęboko ostrzona, do każdej brody pasująca i gotowa do użycia.
2. dobry pasek do obciągania.
3. puszkę z masą do ostrzenia.
4. puszkę antyseptycznego mydła
5. poniklowana doniczka na mydło.
6. pendzel z poniklowaną rączką.

Komplet w najlepszym gatunku

tylko K 5 tylko

Ten sam garnitur, tylko brzytwa z ochroną dla niewycwiczonych (uszkodzenie wyłączone) z opieraczem K. 5-60.

Najlepszy garnitur do golenia, posiadający zamiast brzytwy, jeden bezpieczny aparat do golenia „Korona“ dla niewycwiczonych bardzo polecany K 6.

Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. — Rozsyła za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należności przez

C. i k. Nadwornego dostawcę JAN KONRAD
Dom wysyłkowy w Brüx Nr 409 (Czechy).

Główny katalog z 3000 odbitkami będzie wysłany każdemu darmo i opłatnie.



POD KILIŃSKIM.

POD KILIŃSKIM.

HANDEL SKÓR I PRZYBORÓW SZEWSKICH
KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA L. 29.

Feliksa Grodzkiego

poleca się P. T. Publiczności:

Utrzymuje na składzie wielki wybór skór z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych, przybory do obuwia dla PP. Szewców, przybory dla PP. Tapicerów, Rymarzy, Siodlarzy, Introligatorów, Rękawiczników i t. p.

Najlepsze czernidło do obuwia „Sokół“.

Zlecenia odwrotną pocztą i koleją.

Dla PP. Kupców i Kółek robi znaczny opust.



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Należy jednak zwracać uwagę na to, aby dostawca dostarczył wszystkim „OLLA“. Proszę się nie dać w błąd wprowadzić przez naśladowców mających by rzekomo tak samo dobre jak „OLLA“

Zajmujący wykaz źródeł dostarczających „OLLA“ wyrobów gumowych przesyła „OLLA“ centrala gumowych wyrobów Wiedeń II/409 Praterstrasse 57.

Pracownia artystycz.-poztotniczo-malarska

i sklep wszelkich ram i obrazów

Franciszka Barnasia

w Jaśle

wykonuje wszelkie roboty kościelne, cerkiewne i salonowe jako to: złocenie, malowanie kościołów, ołtarzy figur do noszenia itp.

Przyjmuje również wszelkie obrazy i rami do odnowienia jakoteż na życzenie wykonuje nowe.

Klejenie antyków porcelanowych.



Główny skład PATHÉFONÓW

S. GRUDZIŃSKI i T. BERGER Kraków,

ulica Szewska L. 10.

Tel. Nr. 305.

PATHÉFON jest najdoskonalszym instrumentem współczesnym. Gra bez zmiany igły, szafirem. Płyty nie zgrzywają się, dlatego grają zawsze równie czysto, głośno i bez chrapania. Płyty o średnicy 24 cm i 29 cm. **Nowość!** Płyty 50 cm. grające z potrójną siłą, zastępują w zupełności orkiestrę. Niezbędne dla restauracji, kawiarni, kótek, stowarzyszeń i wszystkich pragnących dobrej zabawy. Repertuar we wszystkich językach. Co miesiąc nowości.

Żądajcie cenników darmo i opłatnie.

Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

Kto raz posłyszał prawdziwy PATHÉFON i poznał zalety naszego systemu, pozostaje na zawsze wiernym i gorącym jego zwolennikiem.

Szczotki do włosów i sukien

szczoteczki do zębów, paznokci i czyszczenia grzebieni, jak również **grzeblenie** rzadkie, gęste do rozdzielania i rozczesywania, rogowe, kauczukowe, celulojdowe, z kości słoniowej i szylkretowe poleca:

Stefan Porebski **KRAKÓW,** obecnie **Rynek 32 B. C.**



Jedyny katolicki skład przyborów fotograficznych pod fachowem kierownictwem.

Płyty
lyny
rzybory
rzyrzady
apiery



**Fotogra-
ficzne**

KRAJOWE i ZAGRANICZNE NAJSŁYNNIEJSZYCH FIRM: „FOS“.

WARSZAWA) KODAK, GOERZ, LUMIERE, JOUGLA etc.

Po najtańszych cenach. W największym wyborze. **CENNIK GRATIS.**

Warszawski Skład przyborów fotograficznych. Kraków, Szewska l. 2.

Utrzymanie zdrowego ŻOŁĄDKA

polega przedewszystkiem na dobrem trawieniu, przez uregulowanie usunięcia zatrzymania. Skutecznym środkiem z wybranych, najlepszych ziół leczniczych starannie przyrządzonym, pobudzającym apetyt, przyspieszającym trawienie i lekko odprowadzającym, który usuwa i łagodzi złe następstwa nieumiarkowania, nie odpowiedniej diety, zaziębienia, siedzącego trybu życia i przykrego zątwardzenia n. p. zgagę, odbijanie się, nadmierne tworzenie się kwasów i kurczowe boleści jest

Dra Rosa balsam żołądkowy

z apteki B. Fragnera w Pradze.

OSTRZEŻENIE! Wszystkie części opakowania noszą **prawnie deponowaną markę ochronną.**



SKŁAD GŁÓWNY: APTEKA

B. FRAGNER'A C. i k. Dostawcy Dworu

„POD CZARNYM ORŁEM“

PRAGA, Mała Strona Nr. 203. róg ul. Neruda.

WYSYŁKA CODZIENNIE.

1 cała flaszka 2 K., pół flaszki 1 K. Poczta za poprzednim nadesłaniem K. 1.50 będzie jedna mała flaszka, K. 2.80 będzie jedna duża flaszka, K. 4.70 będą 2 duże flaszki, K. 8 będą 4 duże flaszki, K. 22.— będzie 14 dużych flaszek opłatnie do wszystkich stacji austro-węgierskiej Monarchii przesłane.

SKŁADY W APTEKACH AUSTRO-WĘGIER

Karabiny do polowania.



Doskonale wypróbowane z najlepszego gatunku dostarcza

c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

w Brüx Nr. 420 (Czechy).

Dubeltówki „Lankastrówki“ z stalową lufą automatycznym łożyskiem, z wyskakującym zamkiem Kor. 38.—, 48.—, 55.—, 62.—, 75.— i wyżej.

Dubeltówki „Hammerles“ samonaciągające się bez kurka, nowy model, z trzykrotnym zamknięciem „Greener“ z zamkiem bezpieczeństwa Kor. 112.—.

Największy wybór strzelb i rewolwerów znajduje się wykazany w moim głównym katalogu z 3000 odbitkami, który do każdego darmo i opłatnie przesłany będzie.



Grzeblenie i szczoteczki można otrzymać we wszystkich drogueryach, w lepszych składach perfumery i tylko w najlepszych sklepach.

JAN MICHALIK

CUKIERNIA LWOWSKA

KRAJOWA FABRYKA CZEKOLADY, KAKAO, CUKRÓW DESEROWYCH
WARSZAWSKICH.

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 45.
POLECA

1/2 Kgr. czekoladek pomadek K. 2-40

1/2 Kgr. czekoladek samych „ 3—



Przed użyciem.

Po użyciu.

Tak cudownie działa preparat

Kola-Dultz

najlepszy pokarm natury dla mózgu i nerwów. Uspodobienie, myśli, czynności i każde poruszenie ciała są zależne od mózgu.

Zniechęcenie, ból głowy, znużenie, wyczerpanie sił, osłabienie nerwów i ogólne wyczerpanie organizmu są oznakami braku sił do życia. Kto chce się czuć zawsze zdrowy, rzeźki swobodną myślą, zdrowym rozumem i silną wolą, kto chce w pracy i trudach znaleźć przyjemność — niech zażywa KOLA-DULTZ. Jest on naturalnym pokarmem dla nerwów i mózgu, równocześnie poprawiającym i odmładzającym krew, a udzielając siły i życia, działa skutecznie na każdy organ ciała.

KOLA-DULTZ daje ochotę do życia i siłę do działania, jak również uczucie młodości wraz z zdrowiem i siłą czynu, które ręczą za skuteczność i szczęście w przedsięwzięciach.

Proszę używać jakiś czas KOLA-DULTZ codziennie, a wzmocni on nerwy, usunie każdą słabość i jego działanie okaże się w poczuciu pełnych sił i zdrowia. KOLA jest polecany przez lekarskie powagi całego świata i używany w szpitalach i sanatoriach dla chorych nerwowo.

Proszę żądać Kola-Dultz darmo.

Daję więc każdemu sposobność wzmocnienia swych nerwów. Proszę napisać do mnie kartę pocztową z podaniem dokładnego adresu, a ja przyślę natychmiast darmo i opłatnie porcję KOLA-DULTZ, zupełnie wystarczającą do poznania jej skutecznego działania i cudownej siły.

Według uznania można i więcej zamówić. Proszę pisać natychmiast, aby nie zapomnieć.

Skład główny: **MAX DULTZ, Budapeszt, VII Abt. Odr. Tabakgasse 29.**



Tanie czeskie pierze!

5 kilo świeżo dartego K. 9'60, lepsze K. 12'—, białe trwałe w miękkości darte K. 18'—, K. 24'—, K. 30'—

śnieżno białe, trwałe w miękkości darte K. 30'— Kor. 36'—.

Wysyła opłatnie za zaliczką. Wymiana lub zwrot po zwróceniu kosztów przesyłki dozwolono.

BENEDIKT SACHSEL,
Lobes Nr. 67 koło Pilzna, Czechy.

MIODOSYTANIA Kazimierza Robackiego

założona w roku 1841.

Kraków, ulica Sławkowska Nr. 26.

Maliniaki. Wiśniaki. Miód stołowy mocny but. 1 K. 20 h. Miód kuracyjny but. 1 K. 60 h. Miód kopowiec but. 2 K. 40 h. Miód bernardyński but. 4 Kor. Dereniaki.

Poleca:

Miód stołowy lekki butelka 1 K.

Miód wytrawny butelka 1 K. 40 h.

Miód essencya butelka 2 K.

Miód kasztelański butelka 3 K.